

Nowość w „Łączniku”! Chcemy wesprzeć lokalny rynek, dlatego otwieramy >> 2
łamy na bezpłatne ogłoszenia drobne zielonogórskich przedsiębiorców.

informator samorządowy

łącznik zielonogórski

nr 19 (358) 8 maja 2020

www.LZG24.pl



Za kilka miesięcy Zielona Góra zyska nietypowe miejsce do wypoczynku nad wodą. „Zakopimy” się w piachu na plaży, pobujamy na hamaku, poleżymy na siatce rozpostartej nad strumieniem... Zobacz jak zmienia się Dolina Gęśnika.

>> 6-7

ŻŁOBKI I PRZEDSZKOLA: POWRÓT PO NOWEMU

Place zabaw zdezynfekowane, sale dodatkowo potraktowane ozonem i... uchylamy drzwi do miejskich żłobków i przedszkoli. W środę, po prawie dwóch miesiącach przerwy, wróciło do nich 866 dzieci.

Więcej >> 3



O dezynfekcję przedszkolnych placów zabaw dba Zakład Gospodarki Komunalnej. Na pierwszy ogień, jeszcze we wtorek, poszły sprzęty w przedszkolu nr 19 przy ul. Energetyków. Od środy ozonowane są też wszystkie pomieszczenia w miejskich placówkach.

Fot. Piotr Jędzura

PIÓRKIEM CEPRA >>>



W ZIELONEJ GÓRZE

Festiwal Jedzenia
Wspieraj naszych!

Pyszna potrawa trafi do ciebie szybko i bezpiecznie. W dodatku, kupując ją, wesprzesz lokalny biznes gastronomiczny. W piątek, 8 maja, rusza zielonogórski Festiwal Jedzenia. Na co masz ochotę? Pierogi z gęsina? Pad thai? A może pizza la Parma?

- Festiwal Jedzenia to świetna okazja do wsparcia swojej ulubionej restauracji. Gastronomii boryka się z wieloma negatywnymi skutkami epidemii koronawirusa. Ważna jest więc promocja lokalnych lokali przez przybliżenie zielonogórzanom menu - różnorodnego, ciekawego i równie

smacznego - tłumaczą organizatorzy wydarzenia, firma Bidfood Farutex.

Na czym polega Festiwal Jedzenia? To proste: każdy z lokali, który zgłosi się do organizatorów, przygotowuje danie specjalne za 25 zł, a zielonogórzanie będą je mogli zamówić z dostawą do domu lub na wynos.

Festiwal trwa od 8 maja do odwołania. Listę lokali gastronomicznych, które biorą udział w wydarzeniu oraz potrawy, które proponują można znaleźć na stronie <https://www.festiwaljedzenia.pl>

- Wszystkie zielonogórskie restauracje, bistra, bary i kawiarnie zapraszamy do zgłaszania swojego udziału na stronie Festiwalu - zachęcają organizatorzy. (dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Działalność rower miejski

Miłośnicy dwóch kółek będą zadowoleni. Znowu działa Zielonogórski Rower Miejski. Tymczasowo zawieszony z powodu epidemii koronawirusa system, ponownie został uruchomiony. Od środy, 6 maja, można wypożyczać jednoślady i śmigać na nich po miejskich ścieżkach. - Użytkowników prosimy o stosowanie zwiększonych środków bezpieczeństwa i w razie potrzeby samodzielne dezynfekowanie powierzchni narażonych na kontakt - czytamy w apelu na stronie internetowej urzędu miasta. Najlepiej, wybierając się na rower miejski, założyć rękawiczki lub, jeśli ich nie mamy zdezynfekować ręce. Oczywiście, zgodnie z obowiązującymi zasadami bezpieczeństwa, podczas jazdy należy mieć zasłonięty nos i usta. (dsp)

Wsparcie dla firm darmowe ogłoszenia

Tego w „Łączniku” jeszcze nie było! Chcemy wesprzeć lokalny rynek, dlatego otwieramy nasze łamy na bezpłatne ogłoszenia drobne, publikowane przez zielonogórskich przedsiębiorców. Ma to pomóc w walce ze skutkami ekonomicznymi pandemii koronawirusa.

- Nie jesteśmy beczynni. Wspieramy lokalnych przedsiębiorców, przesuując płatności podatków, rozkładając je na raty lub w uzasadnionych przypadkach umarzając zaległości. Niektóre płatności zawiesiliśmy. Ten program kosztować będzie 30 mln zł. Wszystko po to, by chronić zielonogórskie firmy i miejsca pracy - tłumaczy prezydent Janusz Kubicki. - Chcemy też wspierać rozruszanie gospodarki. Wraz z szefem komisji gospodarki w radzie miasta Zbigniewem Binkiem ustaliliśmy, że wesprzemy reklamowo przedsiębiorców.

Do tej pory „Łącznik” nie publikował ogłoszeń. Wyjątkiem są komunikaty urzędu miasta. Teraz za darmo otwieramy łamy na ogłoszenia drobne przedsiębiorców działających w Zielonej Górze, odczuwających skutki spowolnienia



- Zależy nam szczególnie na lokalnej gospodarce i kojarzeniu zielonogórskich przedsiębiorców - mówi Zbigniew Binek
Fot. Piotr Jędzura

nia gospodarczego spowodowanego wirusem COVID-19.

- Zależy nam szczególnie na lokalnej gospodarce i kojarzeniu zielonogórskich przedsiębiorców. Przecież są ludzie i firmy, które mają pieniądze, prowadzą inwestycje i planują kupno towarów i usług. Jeżeli to możliwe, powinniśmy takie zamówienia realizować w Zielonej Górze, bo wtedy nasze miasto mniej odczuje skutki zapaści - tłumaczy radny Binek. - Bardzo na to liczę, że pojawi się rubryka „kupię”, „zlecę”. Czyli tutaj wydam pieniądze. Zachęcam do współpracy przedsiębiorców poszukujących pracowników. Takie ogłoszenia również będziemy publikować.

Szczególnie chcemy pomóc firmom, które musiały zmniejszyć działalność lub całkowicie stanęły. Może będą mogły one zaproponować klientom vouchery, z których będzie można skorzystać w późniejszym czasie, kiedy podmiot będzie już z powrotem funkcjonował.

Oczywiście pojawi się rubryka „sprzedam”. Przedsiębiorcy mogą oferować swoje towary, usługi czy wynajem powierzchni produkcyjnych. Nie będą publikowane indywidualne ogłoszenia drobne mieszkańców czy sieci handlowych, stacji benzynowych, galerii handlowych. W akcji chodzi o wspieranie lokalnych firm i przedsiębiorców. (tc)

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego pomiędzy ul. Ochla-Sadowa i ul. Ochla-Folklorystyczna w Zielonej Górze

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020r. poz. 293 z późn.zm.) oraz uchwały nr XV.292.2019 Rady Miasta Zielona Góra z dnia 29 października 2019r, zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu **zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego pomiędzy ul. Ochla-Sadowa i ul. Ochla-Folklorystyczna w Zielonej Górze** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od **15 maja 2020r. do 5 czerwca 2020r.**, na tablicy ogłoszeń siedziby Urzędu Miasta w Zielonej Górze przy ul. Podgórznej 22, 65-424 Zielona Góra oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Zielona Góra w zakładce Planowanie przestrzenne.

W związku z wprowadzonym stanem epidemii dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie zmiany planu miejscowego odbędzie się w dniu **28 maja 2020 r. poprzez Radio Index o godzinie 11.00**. Pytania można zadawać od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia na adres: plany@um.zielona-gora.pl oraz w komentarzach pod trwającą transmisją fb.com/index96fm/ lub w trakcie pod nr tel. 68 326 96 96.

Zmiana miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego pomiędzy ul. Ochla-Sadowa i ul. Ochla-Folklorystyczna w Zielonej Górze, uchwalonego uchwałą nr VII.132.2019 Rady Miasta Zielona Góra z dnia 26 marca 2019 r. (Dz. Urz. Woj. Lubus. poz. 1051 z późn. zm.), obejmuje zapisy w zakresie rozszerzenia funkcji usługowych i mieszkaniowo-usługowych o funkcję magazynowania.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi do zmiany projektu planu należy składać na piśmie do Prezydenta Miasta Zielona Góra z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **22 czerwca 2020 r.** Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.

w sprawie przeprowadzania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 39, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2020r. poz. 283 z późn.zm.) zawiadamiam o możliwości zapoznania się, w dniach od **15 maja 2020r. do 5 czerwca 2020r.**, z projektem zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego pomiędzy ul. Ochla-Sadowa i ul. Ochla-Folklorystyczna w Zielonej Górze wraz z prognozą oddziaływania na środowisko i z dokonanymi opiniami i uzgodnieniami, na tablicy ogłoszeń siedziby Urzędu Miasta w Zielonej Górze przy ul. Podgórznej 22, 65-424 Zielona Góra oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Zielona Góra.

Zainteresowani mogą składać uwagi i wnioski do ww. dokumentu, w ramach przeprowadzanej strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, do Prezydenta Miasta Zielona Góra, w formie pisemnej, ustnie do protokołu oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl w terminie od **15 maja 2020r. do 22 czerwca 2020r.**

Uwaga/wniosek powinien zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej i adres wnioskodawcy oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Prezydent Miasta Zielona Góra.

DAJ OGŁOSZENIE

Ogłoszenia będą przyjmowane przez urząd miasta w ramach akcji „Koronapomoc”. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do odrzucania ogłoszeń nie spełniających wymogów akcji.

Ogłoszenie może zawierać do 400 znaków. Powinny się w nim znajdować dane kontaktowe ogłaszającego. Treść należy przesyłać e-mailem na adres:

biznespomoc@um.zielona-gora.pl

Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy
ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 13, 65-048 Zielona Góra
e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl, tel. 666 848 983

Redaktor naczelny: Tomasz Czyżniewski
Redaktor prowadząca: Daria Śliwińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórzna 22, 65-424 Zielona Góra
Nakład: 62 tys.

Powrót do „nowego” przedszkola

- Uchylamy, po prawie dwóch miesiącach, drzwi do żłobków i przedszkoli - mówi Jarosław Skorulski, naczelnik Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych w magistracie. Od środy funkcjonują wszystkie miejskie placówki.

To tylko 16 procent maluchów, które przed 12 marca uczęszczały do zielonogórskich placówek. 4.650 dzieci nadal pozostaje w domach, już bez zajęć zdalnych, które wcześniej organizowały nauczycielki. Teraz nie wykonają podwójnej pracy. Od środy funkcjonują wszystkie miejskie żłobki i przedszkola. - Co do jednego - potwierdza Jarosław Skorulski, naczelnik Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych. Wyjątek stanowią trzy oddziały zerowe w szkołach, do których na razie nie zgłoszono ani jednego dziecka.

O możliwości otwierania żłobków i przedszkoli od 6 maja, rząd poinformował tydzień wcześniej, tuż przed majówką, pozostawiając samorządom twardy orzech do zgryzienia: otworzyć, nie otworzyć? I trzy dni robocze na decyzję oraz przygotowania. Bo wytyczne Inspekcji Sanitarnej z 4 maja, podyktowane względami bezpieczeństwa, dolały oliwy do ognia, sprawiając że otwarcie placówek w czasie epidemii stało się poważnym przedsięwzięciem logistycznym. Dezynfekcja dosłownie każdego kąta w obiektach i na placach zabaw, stolików, krzeseł, sztućców, zabawek, chowanie kredek, pluszaków i poduszek, a nawet usuwanie dywanów, ustalanie nowych procedur, organizowanie wewnętrznych izolatorów, zbieranie zgłoszeń od rodziców, wyposażanie placówek w płyny dezynfekcyjne, maseczki, rękawiczki - to tylko część wyzwań, które stanęły przed placówkami... lub nadal stoją, jeśli organy, którym podlegają, decyzji o otwarciu jeszcze nie podjęły.

- Koniec. Kropka, wracamy do sytuacji sprzed pandemii.(...) Chcemy otworzyć nasze żłobki i przedszkola. To jest możliwość, a nie obowiązek. Namawiam, by dzieci zostały w domu - prezydent Janusz Kubicki decyzję w sprawie „odmrażania” placówek oświaty podjął 30 kwietnia i słowa te szybko obiegły Zieloną Górę. Miasto jako jedno z pierwszych w Polsce „uchyliło drzwi” żłobków i przedszkoli. W każdej chwili - jak zapowiedział magistrat - te drzwi znów mogą zostać zamknięte, gdyby w rejonie poważnie wzrosła liczba zakażeń. Od wielu tygodni liczba zachorowań na COVID 19 w Lubuskiem jest najmniejsza w kraju. Od 4 marca do 6 maja na ponad 1 milion Lubuszan zachorowało 90. To najistotniejszy argument przemawiający za zielonogórską próbą powro-



- Dzieci bardzo szybko się zaadaptowały do nowej rzeczywistości - przyznają nauczycielki z „Rozśpiewanego Przedszkola” nr 34
Fot. Materiały MP nr 34

tu do tzw. „nowej normalności”. Jest jeszcze jeden:

- Skoro epidemiolodzy przekonują nas, że epidemia może trwać nawet dwa lata, to oznacza, że musimy nauczyć się z nią żyć, zachowując wszelkie środki ostrożności - powiedział w Radiu Index Jarosław Skorulski i dodał: - Decyzja o otwarciu placówek była konsultowana z dyrektorem Departamentu Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego, sanepidem i podczas telekonferencji z dyrektorami żłobków i przedszkoli. Nie była łatwa.

W środę do miejskich placówek wróciło 866 dzieci, wszystkie, które zostały zgłoszone przez pracujących rodziców. Wracają oni do pracy, m.in. w zielonogórskich lecznicach, służbach mundurowych, gospodarce. Tylko w jednym przedszkolu nie przyjęto kilkunastu dzieci niepracujących rodziców - informują w magistracie.

Zgodnie z wytycznymi Inspekcji Sanitarnej w jednej grupie przedszkolnej może być najwyżej 12 maluchów, w uzasadnionych przypadkach 14. W miejskich placówkach są jeszcze małe „luzy”. Do niektórych grup zapisano ośmiorno, dziewięcioro dzieci - Można je jeszcze uzupełnić - mówi szef zielonogórskiej oświaty.

A co dalej? Dziś wszystko jest możliwe: ponowne zamknięcie placówek ze względów epidemicznych albo stopniowy powrót do nich pozostałych dzieci, jeśli zielonogórskie rozwiązanie się sprawdzi, a ludzie poczuć się bezpiecznie. Czas pokaże.

Na razie, w przededniu otwarcia, do żłobków i przedszkoli dotarł płyn de-

zynfekcyjny od wojewody, miasto dostarczyło farfuchy i płyny dezynfekcyjne do izolatorów, płyny do mycia rąk i odkażania pomieszczeń, a nauczycielkom 800 przyłbic.

- Po zakończeniu pracy każdy obiekt jest ozonowany, wszystkie pomieszczenia, dlatego mogliśmy zostawić w nich dywany. Pluszaki i poduchy musieliśmy jednak usunąć. Plac zabaw też są dezynfekowane, usługę wykonuje firma wynajęta przez ZGK. Pościłki na salę przynosi dzieciom pomoc wychowawcy - relacjonuje J. Skorulski.

Zalecenia sanitarne są surowe, m.in. nie mogą stykać się ze sobą dzieci z różnych grup, jest zakaz wnoszenia domowych zabawek, wyznaczono 4 mkw. sali dla jednego malucha... - Wielu zaleceń nie da się przestrzegać na sto procent - skomentował prezydent Kubicki na swoim fanpage'u i poprosił rodziców o wyrozumiałość dla przedszkolanki.

Bo one teraz dla swych podopiecznych robią wszystko, co w ich mocy. I pierwszy raz w życiu po nowemu.

(el)

Renata Rogacewicz,

dyrektor przedszkola nr 34 przy ul. Boh. Westerplatte:

- Rodzice wykazali się wielką odpowiedzialnością, jesteśmy z nimi w stałym kontakcie. Kto pracuje zdalnie albo dysponuje wolnymi dniami, postanowił je wykorzystać. Dlatego dzieci w środę mieliśmy tylko czworo - na 153. Przygotowujemy się jednak do przyjęcia większej liczby od poniedziałku, bo mamy takie deklaracje. Zrobiliśmy wszystko, żeby do przedszkola nie prześliznęła się nawet mysz. Choć jesteśmy dobrze wyposażeni w sprzęt, środki ochrony, procedury, te ostatnie wciąż doskonalimy. Jesteśmy więc wdzięczni rodzicom, że w nową rzeczywistość pozwalają nam wchodzić drobnymi krokami. Gdy dzieci przyjdzie więcej, my będziemy bogatsze w doświadczenie, a procedury wejdą nam w krew. W środę był lekki smutek, ale panie, które nawet nie mogły przytulić dzieci, przygotowały dla nich małe niespodzianki. Mamy też były bardzo przejęte. W tej chwili na materacach, które możemy dezynfekować, dzieci budują olbrzymi dom i taras z klocków. Zachowują więc odstęp, a przy tym świetnie się bawią. Bardzo szybko się zaadaptowały.

Monika Świątkowska

dyrektor przedszkola nr 19 (ZE nr 10) przy ul. Energetyków:

- Na 206 dzieci do przedszkola rodzice zapisali 27. Jednak w środę było ich 14, a dziś tylko 13. Większej gromadki spodziewam się od poniedziałku. Teraz działają u nas trzy oddziały, z sześcioma nauczycielkami, po dwóch na grupę. Wielu nauczycieli jest na zasiłkach opiekuńczych, mają małe dzieci. Rodzice otrzymali od nas informacje o procedurach, m.in. co powinni powiedzieć dziecku, jak wyjaśnić sytuację i jak przygotować do pierwszego dnia pobytu. To bardzo, ale to bardzo pomogło. My też tłumaczymy dzieciom, dlaczego nie mogą przynieść do przedszkola swojej ulubionej zabawki, a mama prowadzi je tylko do drzwi, a nie na salę, dlaczego nie czekały na nie ulubione pluszaki, kolegi i „ich pani”, a ta która jest ma na głowie coś plastikowego. W przedszkolu zrobiliśmy dwie strefy bezpieczeństwa, w drugiej dziecko zatrzymuje się z rodzicem i jest przekazywane pomocy nauczyciela, która prowadzi je do szatni, rozbiera, przekazuje do grupy. Wczoraj byłam pod wrażeniem, bo rodzice byli naprawdę bardzo zdyscyplinowani.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

informuje

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (parter), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.zielonagora.pl, zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej **własność Miasta Zielona Góra**, położonej w Zielonej Górze w obrębie **55** (Nowy Kisielin), przeznaczonej pod zabudowę produkcyjno-usługową.

Położenie nieruchomości	Numer działki	Powierzchnia działki	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT)	Wysokość wadium
Zielona Góra obręb 55	400/27	0,3512 ha	ZG1E/00103041/7	490 000,00 zł	49 000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 15 lipca 2020 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr. tel. (+48) 68 45 64 512 i (+48) 68 45 64 703.

To nasi mistrzowie poszukiwań

Druhowie z Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej OSP Jarogniewice odnaleźli w poniedziałek, 27 kwietnia, zaginioną mieszkankę Gorzowa Wlkp. - Trudno opisać to uczucie – mówią zgodnie.

Tydzień później, bo 4 maja obchodzili Dzień Strażaka. Odnalezieniem zaginionej kobiety druhowie sprawili sobie wspólny prezent z tej okazji. Oficjalnych obchodów ich święta w tym roku nie było.

Św. Florian, który jest patronem strażaków, czuwa nie tylko nad tymi, którzy gaszą pożary, ale opiekuje się wszystkimi działaniami, w jakie strażacy są zaangażowani. A druhowie z Jarogniewic poszukiwaniem zaginionych osób zajmują się już od kilku lat. Pomimo doświadczenia i specjalistycznego sprzętu jakim dysponują, akcje nie są dla nich rutyną. Każdą z nich planują najlepiej, jak potrafią. Najpierw rozmawiają z policją, wypełniając specjalnie przez siebie przygotowaną ankietę, a zawarte w niej informacje pomagają w obraniu kierunku poszukiwań.

Podobnie było w Gorzowie Wlkp., dokąd ratownicy wyruszyli na sygnał w poniedziałkowe popołudnie. - Policja chciała, żebyśmy sprawdzili teren byłego poligonu, wykorzystując drona i nasze psy poszukiwawcze. To był trudny sektor, ze studniami, ruinami, strasznie zarośnięty krzakami i trudno dostępny dla zwykłego człowieka - tłumaczy Grzegorz Buda, prezes OSP Jarogniewice. Druhowie są jednak



Na pomoc grupy poszukiwawczo-ratowniczej z Jarogniewic może liczyć całe województwo. Tym razem strażacy uratowali mieszkankę Gorzowa Wlkp. Zdjęcia Agata Przybylska

przyzwyczajeni do takich wyzwań. Podzielili teren na mniejsze obszary do przeszukania i ruszyli do pracy. Jedną część przeszukiwał przewodnik z psem, drugą tzw. szybka trójka, czyli trzech ratowników idących w równych odstępach od siebie, przeczesujących dokładnie dany teren. I to właśnie oni podali przez radio tak bardzo oczekiwaną przez wszystkich komunikat: - Mamy odnalezienie!

- Trudno opisać to uczucie. Będzie nam towarzyszyło bardzo dłu-



Jak zawsze wykorzystano sprzęt ułatwiający poszukiwania. m.in. drona

go. Nie ma nic cenniejszego, niż uratowanie życia drugiej osobie. Pomimo że kobieta była nieprzytomna, to jednak dało się wyczuć jej funkcje życiowe. To ogromna radość - wspomina G. Buda. Druhowie z Jarogniewic zdążyli w samą porę. Później wszystko potoczyło się już szybko: udzielili odnalezionej pierwszej pomocy, przetransportowali ją na drogę dojazdową i przekazali zespołowi ratowników z karetki pogotowia. - Po kilku dniach dowiedziałem się, że kobieta przeżyła i docho-

dzi do siebie. Zawsze myślimy o dalszych losach osób, które udało nam się odnaleźć - przyznaje prezes OSP Jarogniewice.

Do akcji w Gorzowie Wlkp. wyjechało ośmioro strażaków-ochotników i dwa psy poszukiwawczo-ratownicze. Jak zawsze wykorzystano również sprzęt ułatwiający poszukiwania - urządzenia GPS oraz drona. Łącznie druhowie przeszukali blisko 30 hektarów.

Na pomoc grupy poszukiwawczo-ratowniczej z Jarogniewic może liczyć całe województwo. Swoim czerwonym bussem przemierzali już niemal wszystkie lubuskie drogi. Pomagali w poszukiwaniu osób zaginionych m. in. w Gubinie, Żarach, Małomicach, Gorzowie Wlkp. a i na naszym, zielonogórskim podwórku również mogą pochwalić się sukcesami. W ubiegłym roku razem z druhami z OSP Ochla uratowali mieszkankę Ochli, odnaleźli też matkę z córką, które chciały wysiedzieć wieżowiec przy ul. Wyszyńskiego, pomagali przy poszukiwaniach na os. Pomorskim. Segregator z raportami z akcji puchnie...

- Takie akcje ze szczególnym zakończeniem budują i wzmacniają naszą jednostkę. Cieszę się, że mam taką grupę - podsumowuje zadowolony G. Buda. (ap)

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

informuje

że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.zielonagora.pl, zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej **własność Miasta Zielona Góra**, położonej w Zielonej Górze w obrębie 38 przy **ul. Mieczkowej**, przeznaczonej pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną wolnostojącą.

Położenie nieruchomości	Numer działki	Powierzchnia działki	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT)	Wysokość wadium
ul. Mieczkowa	558/10	1 072 m ²	ZG1E/00093245/3	250 000,00 zł	25 000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu **18 czerwca 2020 r. o godz. 10⁰⁰**

w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr. telefonów: (+48) 68 45 64 512 i (+48) 68 45 64 703.

W ZIELONEJ GÓRZE

Odmrażanie kultury

Muzea, galerie i biblioteki powoli wracają do działalności.

● Biuro Wystaw Artystycznych ma zaplanowane dwie wystawy. Od 15 maja do 7 czerwca zobaczymy „To nie jest wystawa jubileuszowa” - 55 lat galerii BWA. Z kolei od 29 maja do 16 czerwca - Bolesław Chromy „Słońce to my, ciemne chmury to my”.

● Biblioteka publiczna w Zawadzie wznowiła działalność w poniedziałek, 4 maja wraz z filiami i punktami w dzielnicy Nowe Miasto. Wprowadzono procedury sanitarne, obowiązują m.in. maseczki i rękawiczki oraz ograniczenia w ilości osób w bibliotece. Uwaga, wstęp do placówek mają dzieci powyżej 8 lat!

● Biblioteka im. Norwida uruchomiła już

bibliobox przed gmachem głównym. Można do niego oddawać wypożyczone książki i inne materiały biblioteczne. Na przetrzymane materiały biblioteka czeka do końca maja. W kolejnym etapie (18 maja) biblioteka chce otworzyć w holu budynku głównego punkty odbioru książek zamówionych on-line lub telefonicznie.

● Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie wprowadziło m.in. limit osób zwiedzających w budynku głównym i parku, nakaz zaślania ust i nosa i zachowanie dwumetrowego odstępu. Od środy otwarta jest ekspozycja plenerowa, od czwartku - w budynku głównym.

● W Muzeum Ziemi Lubuskiej trwa remont. Wznowienie działalności będzie możliwe dopiero po jego zakończeniu.

(red)



Przed wejściem klientom mierzona jest temperatura

Fot. Piotr Jędzura

Galeria zaprasza ale nie wszędzie

Po kilkutygodniowej przerwie, zaraz po majówce swoich klientów przywitał stęskniony za tłumami Focus Mall.

Zamiast tłumów, w miniony poniedziałek zielonogórskie eldorado dóbr wszelakich odwiedziło tylko najbardziej zaciekawieni oraz spragnieni wolności i towarów klienci. Testowali na przykład, jak kupić spodnie bez przymiar ki albo wcisnąć stopę w woreczku foliowym do przymierzanego buta, jak radzą lekarze. Minister zdrowia Łukasz Szumowski, którego już 4 maja zaczął niepokoić obraz ludzi chodzących tłumnie po galeriach handlowych, byłby z nas dumny. Bo do kwestii otwarcia naszej galerii zielonogórzanie podeszli raczej wstrze mięźliwie.

Centrum handlowe od poniedziałku dostępne jest tradycyjnie, w godz. 9.00-21.00. Ale są wyjątki: supermarket Carrefour czynny jest o godzinę dłużej, a kilka innych sklepów funkcjonuje teraz w skróconym wymiarze czasu, tj. od 10.00 do 20.00. Ze względu na rządowe ograniczenia dotyczące funkcjonowania galerii handlowych, remont w Focus Mall lub decyzje dzierżawców nieczynne są: Cinema City, punkty gastronomiczne: North Fish, Pizza Dominium, Charlie Food & Friends i McDonald's, które dziś działają wyłącznie w opcji na wynos lub dowóz, sklepy: Home&you, Yves Rocher, Reserved, Sinsay, Mohito, Cropp, New Balance oraz pawilony: Itaka, Biuro Nieruchomości Dowhan i stoisko Banku Millennium. Działa em-pik, choć sieć zapowiedziała likwidację 40 salonów w polskich gale-

riach, natomiast LPP - właściciel marek odzieżowych Reserved, Hoose, Cropp, Mohito i Sinsay - ogłosił, że odstępuje od umów najmu w galeriach, z którymi nie dogadał się w kwestii niższych czynszów w sytuacji zaniżonych zakupów.

Focus Mall, który po otwarciu musi spełniać warunki narzucone przez rząd, jakby nie ten sam... Parkujemy za darmo, ale na co drugim miejscu parkingowym, przy wejściu do galerii ochroniarz w przyłbicy i maseczce mierzy nam temperaturę, po galerii chodzimy zachowując 2 metry odległości od innego klienta, chyba że to np. mąż. Dystans pomagają nam utrzymać specjalnie oznakowane podłogi. Myjemy też ręce dostępnymi w galerii płynami dezynfekcyjnymi, w sklepach dodatkowo zakładamy rękawiczki (własne!), a w tle tego wszystkiego - zamiast cichej muzyki - nasłuchujemy ważnych komunikatów epidemicznych płynących z głośników... W poniedziałkowe popołudnie najważniejszym okazał się jednak komunikat o podłożonej bombie. Na szczęście alarm okazał się fałszywy, ale klienci przebywający akurat w galerii, i tak musieli się z niej na dłuższą chwilę ewakuować.

Mimo to Focus Mall zapewnia, że robi wszystko, by w galerii było bezpiecznie. Czytaj: higienicznie. Cały obiekt objęty jest wzmożoną dezynfekcją i cyklicznym ozonowaniem. Powiało „nową normalnością”.

„Fajnie będzie was zobaczyć!” - pisał przed 4 maja na swoim fanpage'u zielonogórski Focus Mall. Raczej nie w pełni krasie... bo po galerii wszyscy musimy chodzić w masceczkach.

(el)

Musimy być cierpliwi

Kolejny tydzień funkcjonowania miasta w czasie pandemii za nami. Tradycyjnie, codziennie o 10.30 prezydent Janusz Kubicki informował o najważniejszych sprawach w audycji „Miejski alert”, w Radiu Index na falach 96 fm.

Jeszcze przed majówką, prezydent Kubicki zapowiedział przeprowadzenie profilaktycznych testów na obecność koronawirusa wśród pracowników domów pomocy społecznej - najpierw przy ul. Słowackiego, kilka dni później w Domu dla Kombatantów. Zapewniał, że nie dzieje się tam nic niepokojącego. - Informuję o profilaktycznych badaniach, żeby uniknąć medialnego szumu i spekulacji. Chcemy po prostu pewne działania wyprzedzić i działać szybciej niż w innych regionach Polski - tłumaczył J. Kubicki. Wszystkie testy miały wynik negatywny. - Chciałbym, żeby takie wyniki były już zawsze - podsumował prezydent.

Odniosł się również do długiego majowego weekendu. - W Zielonej Górze przebiegł on spokojnie, jednak mieszkańcy Polski się przemieszczali. Za 5-7 dni zobaczymy, czy te podróże przełożą się na wzrost zachorowań - mówił w poniedziałek na antenie Radia Index.

Odpowiadał też na pytania słuchaczy. Jedno z nich dotyczyło strefy parkowania, w której nadal nie ma opłat. - Strefa jest cały czas zamknięta, zrobiliśmy to, żeby ulżyć mieszkańcom. Nie ma jeszcze konieczności, żeby ją otwierać. Strefa jest po to, żeby wymusić rotację samochodów w centrum. Na razie ruch jest



- Place zabaw wciąż są zamknięte. Decyzja o ich otwarciu nie należy do samorządów - mówił w audycji Janusz Kubicki.

Fot. Igor Skrzyczewski/UM

za mały. Nie bierzemy pod uwagę zwrotu pieniędzy za wykupione wcześniej abonamenty - przyznał J. Kubicki.

Opowiedział też o ułatwieniach przygotowywanych dla zielonogórskich przedsiębiorców z branży gastronomicznej. - Rozmawiałem z mną radny Rafał Kasza i przekazał swoje pomysły. Zgodziłem się na jego propozycję przyspieszenia procedury udzielania zgody na otwarcie ogródków przed lokalami. Jeśli ktoś miał w ubiegłym roku ogródek i będzie go chciał rozstawić w tym samym miejscu, to jeden dzień wystarczy na formalności. Nie będziemy też pobierać opłat za prowadzenie ogródków - zapewnił prezydent.

J. Kubicki mówił też o poruszonej przez słuchacza sprawie złego stanu Galerii pod Topolami. - Niestety, prezydent miasta nie ma wpływu na prywatne inwestycje, a chciałbym mieć narzędzia, m. in. do karania właściciela, który nie dba o nieruchomość. Zleciłem interwencję, na miejscu był patrol policji. Stan galerii rzeczywiście jest zły, zaczyna się rozkradanie obiektu. Zostały skierowane wnioski do inspektora budowlanego oraz do właściciela - tłumaczył J. Kubicki.

Mieszkańcy dopytywali też o otwarcie placów zabaw. - Musimy uzbroić się w cierpliwość. Place zabaw wciąż są zamknięte. Decyzja o ich otwarciu nie należy do samorządów. Jeśli rząd

będzie luzował obostrzenia, to my się do nich dostosujemy - zapewnił prezydent. (ap)

Archiwalnych nagrań rozmów z prezydentem Kubickim można wysłuchać na fanpage'u Radia Index na Facebooku, w zakładce: Na żywo. Są też na oficjalnym fanpage'u miasta: Miasto Zielona Góra. Na żywo „Miejski alert” jest transmitowany codziennie o 10.30 w internecie na: Facebooku Radia Index, Facebooku miasta, Facebooku Wiadomości Zielona Góra oraz w radiu na falach 96 fm. Pytania można zadawać na Facebooku pod transmisją audycji lub wysłać na adres: alert@wZielonej.pl

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

informuje

że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.zielonagora.pl, zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej **własność Miasta Zielona Góra**, położonej w Zielonej Górze w obrębie 31 przy **ul. Strzeleckiej, przeznaczonej pod zabudowę mieszkaniowo - usługową**.

Położenie nieruchomości	Numer działki	Powierzchnia działki	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT)	Wysokość wadium
ul. Strzelecka	392	244 m ²	ZG1E/00070864/1	65 000,00 zł	6 500,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu **23 czerwca 2020 r. o godz. 11⁰⁰**

w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22,

sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr. telefonów: **(+48) 68 45 64 512 i (+48) 68 45 64 703**.

Zwrot ku rzeczce - Dolina Gę

Mimo suszy i nikłych opadów deszczu, nowy staw w Dolinie Gęśnika jest pełen wody. A na pobliskich plażach piasek jak nad morzem. poleżymy na siatce rozpostartej nad strumieniem. Tylko o kąpeli nie będzie mowy.

Kiedy cztery lata temu, podczas wielkiego pikniku obok orlika przy ul. Źródlanej zaprezentowano różne wizje zagospodarowania Doliny Gęśnika, wielu mieszkańców zachwylił m.in. pomysł zbudowania obok rzeczki zbiornika wodnego, nad którym będzie można sobie posiedzieć i odpocząć.

- I ten pomysł został zrealizowany - cieszy się architekt Paweł Gołębiowski, który zaprojektował nowy wygląd doliny. Staw ma kilkadziesiąt metrów długości i kilkanaście szerokości. Mimo panującej suszy i nikłych opadów deszczu jest wypełniony wodą.

- Trochę się tego obawiałem, ale wraz ze specjalistami w tej dziedzinie zrobiliśmy dobry projekt hydrologiczny. Odpowiednio ustawione progi i przepusty powodują, że z Gęśnika napływa tutaj woda. Może jej być do metra wysokości - tłumaczy P. Gołębiowski i zaraz zaznacza, że staw nie jest przeznaczony do kąpieli. Co ciekawe, zbiornik został wykopany w miejscu, w którym kiedyś płynął strumień.

- Gęśnik pierwotnie wiał się po dolinie. Później go wyprostowano i obudowano - dodaje projektant. Tuż obok stawu zbudowano wielki pomost w kształcie prostokąta z wolną przestrzenią w środku. To tutaj zawisnie niebieska siatka rozciągnięta nad Gęśnikiem.

- Kładł się pan na niej? Przecież na przykład projektanci mostów stają pod nimi, gdy robiona jest próba wytrzymałości - pytam.

- Jesienią rozpieliśmy siatkę na próbę. Później została zdjęta i schowana. Prób wytrzymałościowych nie robiłem, ale jest to specjalna siatka ze wszystkimi



Pomiędzy pomostami, zbudowanymi z obu stron Gęśnika, zostanie rozpięta siatka, na której będzie się można położyć. Siatka pojawi się tuż przed odbiorem prac. To będą

atestami. Oczywiście podczas oddania inwestycji do użytku pierwszy na nią wejdę i położę się - śmieje się P. Gołębiowski.

Staw to tylko jedna część inwestycji. Tzw. część rekreacyjna jest gotowa już od półtora roku. To m.in. park linowy, plac zabaw przy orliku, miasteczko ruchu drogowego i wybieg dla psów. Tyle zdołał zrobić po-

przedni wykonawca zanim zbankrutował. Teraz prace w części wypoczynkowej kontynuuje firma Arman Roboty Budowlane z Żar. To teren zaczynający się nieopodal skrzyżowania ul. Źródlanej z ul. Ludową w kierunku ul. Sulechowskiej. 100 metrów od skrzyżowania rozpoczyna się pierwsza plaża. Od Gęśnika oddziela ją skarpa obsiana trawą.

- Przyszliśmy zobaczyć jak to wygląda. Zapowiada się nieźle. Ja siedzę sobie w cieniu pod dachem, a syn baraszkuję w piasku - uśmiecha się pani Ewa, mama małego Janka. - Piasek jak nad morzem, tylko fal nie słychać. Jest przyjemnie cicho.

Zadaszona altana stoi na plaży. Przed nią widać krąg zieleni, w którym ro-

śnie orzech. To nawiązanie do ogrodów działkowych umiejscowionych na skarpie powyżej. W dolinie rośnie sporo drzew owocowych. Celowo je zachowano.

- Dosadzimy kolejne. W planie jest ok. 150 nowych drzew owocowych i ok. 100 zwykłych. Do tego dojdzie jeszcze ok. 6 tys. krzewów, prawie 8 tys. bylin

i 300 tys. cebul kwiatów - wylicza Izabela Bernacka-Borek, która z ramienia urzędu miasta nadzoruje inwestycję. - Niedaleko altany przewidziane jest również miejsce na ognisko i piknikowe ławostoly.

Z pierwszej plaży, wzdłuż stawu, przechodzę na drugą, większą plażę. Jest prawie gotowa. Uzupełnią ją jeszcze hamaki oparte o

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

o przyjęciu dokumentów wymagających udziału społeczeństwa

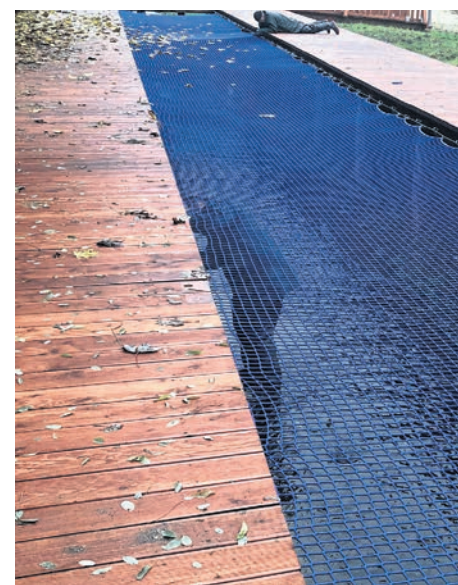
Na podstawie art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2020 r., poz. 283 z późn. zm.), **zawiadamiam** o przyjęciu przez Radę Miasta Zielona Góra w dniu 24 kwietnia 2020r. uchwał:

- 1) nr XXI.436.2020 w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla w Łężyca,
- 2) nr XXI.437.2020 w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla Zdrojowego.

Informuję, że z treścią ww. aktów prawnych można zapoznać się na stronie internetowej urzędu: <https://bip.zielonagora.pl/akty/1/typ/>, natomiast z uzasadnieniem i podsumowaniem do ww. dokumentów można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, 65-424 Zielona Góra w godzinach od 8.00 do 14.00 (tel. 68 45 64 809).



Pierwsza, mniejsza plaża od strony ul. Ludowej. Na jej środku rośnie orzech. Już stoi tutaj altana, ma jeszcze powstać miejsce na ognisko. Fot. Tomasz Czyżniewski



Taka niebieska siatka zawisnie nad Gęśnikiem

śnika zmienia swój wygląd

Za kilka miesięcy Zielona Góra zyska nietypowe miejsce do wypoczynku nad wodą. „Zakopimy” się w piachu, pobujamy na hamaku,



...ie świetne miejsce do spotkań.

Fot. Tomasz Czyżniewski

drewniane konstrukcje. Będzie się można na nich pobijać. Mają być bardzo wytrzymałe.

- W końcu coś się ruszyło. Przez tyle lat był zastój. Ludzie tutaj przychodzą, bo są spragnieni miejsca do wypoczynku nad wodą. Często tu spacerujemy, chociaż na samej plaży jesteśmy pierwszy raz - opowiada Dorota Cupak, która miesz-

ka na pobliskim os. Zastawskim. Dotarcie na plażę z córkami Natalią i Wiktoria zajęło jej kilka minut.

- Jesteśmy zadowoleni, że takie miejsce powstaje - kontynuuje. - Cieszymy się bardzo. Ono już dobrze wygląda, a jak zostanie zakończone, będzie jeszcze fajniej. Ludziom brakuje takiego miejsca, żeby było niedaleko i na łonie natury. Przydałyby się jeszcze huśtawki i plac zabaw.

- Jest fajnie, mnie się podoba. Szkoda tylko, że tutaj nic nie było, to ludzie nie śmiecili, a teraz zostawiają dużo śmieci - dodaje Natalia Skrok.

- To jest część wypoczynkowa, spokojna, dlatego nie zaplanowano tutaj placów zabaw. Te znajdują się bliżej kościoła. W tej chwili prace jeszcze trwają. Po ich zakończeniu pojawią się śmietniki i ławki - odpowiada I. Bernaczek-Borek.

Projektant wykorzystał ukształtowanie terenu. Znajdujące się tutaj nasłonecznione, południowe stoki mają do 13 metrów wysokości. W najwyższym miejscu, nieopodal bloków przy ul. Strumykowej, znajduje się doskonały punkt widokowy. Postawiono na nim altanę. W dole widać plażę, staw, mostki. Prowadzą do nich tradycyjne alejki oraz wyłożona polbrukiem pochylnia dla osób niepełnosprawnych. Tu również są zaplanowane trawiaste tarasy, na których będzie można usiąść i np. opalać się.

- Zakładamy, że latem inwestycja będzie zakończona. Wykonawca ma czas do 30 czerwca, potem przystąpimy do odbiorów i ewentualnych poprawek - informuje Monika Krajewska, zastępca dyrektora Departamentu Inwestycji Miejskich.

Tomasz Czyżniewski



- Przyszliśmy zobaczyć jak wygląda plaża. Bardzo nam się podoba - mówią Dorota Cupak i Natalia Skrok.

Fot. Tomasz Czyżniewski



Przejście na drugą stronę rzeki umożliwiają mostki z drewnianymi balustradami

Fot. Tomasz Czyżniewski



Wzdłuż Gęśnika ułożono drewniane pomosty ułatwiające spacer przez las

Fot. Tomasz Czyżniewski



m. Na próbę zamontowano ją jesienią.

Fot. Izabela Bernaczek-Borek



Dzięki spiętrzeniu wody w Gęśniku możliwe było stworzenie sporego stawu

Fot. Tomasz Czyżniewski

PREZYDENT NA 96 FM

index 96 fm
AKADEMICKIE RADIO
UNIwersytetu Zielonogórskiego

KAŻDA ŚRODA GODZ. 12.30

tel. (68) 326 96 96

ZIELONA GÓRA

Chwilowo po problemie?

Dziecięcy oddział zakaźny w szpitalu uniwersyteckim w Zielonej Górze funkcjonuje od ponad miesiąca. Ale dopiero kilka dni temu udało się uzupełnić jego personel. Pomoc nadeszła z Żar.

Zorganizowany błyskawicznie z powodu epidemii i umiejscowiony w odosobnionym skrzydle szpitala tam, gdzie wcześniej była urologia dla dorosłych i chirurgia dziecięca, przeznaczony został dla dzieci, u których podejrzewa się zarażenie wirusem SARS-CoV-2 i tych z już potwierdzoną zakaźną chorobą układu oddechowego COVID 19. Jak dotąd nowy oddział zakaźny w Zielonej Górze małych pacjentów miał niewielu, momentami nawet wcale. Mimo to, i ponieważ na oddziale stale dyżurują osobni lekarze, szpital niemal od początku poszukiwał dwóch dodatkowych pediatrów do opieki nad najmłodszymi pacjentami. O swoim problemie poinformował Okręgową Izbę Lekarską i służby wojewody.

- Od poniedziałku, 4 maja, pierwsza osoba wspomaga nasz oddział zakaźny dla dzieci, to pediatr ze Szpitala na Wyspie w Żarach. Jeśli nadal będzie taka potrzeba przybędzie drugi lekarz, również z Żar. Na razie nasz problem się skończył - informuje Sylwia Malcher-Nowak, rzeczniczka lecznicy w Zielonej Górze.

Skąd ten problem wynikał? Personel dziecięcego oddziału zakaźnego, pozostający w stałej gotowości niesienia pomocy najmłodszym pacjentom, w całości rekrutuje się z oddziału pediatrii... okrojonego pod-



Na apel zielonogórskiego szpitala odpowiedział pediatra z Żar
Fot. Krzysztof Grabowski

czas epidemii. Bo choć zwykle pracuje tu kilkunastu lekarzy, w okresie zarazy młode lekarki z małymi dziećmi lub w ciąży skorzystały z przysługującego im prawa i zostały w domach.

- Teraz, gdy żłobki i przedszkola zostaną otwarte, być może do pracy wrócą też nasi pediatrzy. I zewnętrzne wsparcie przestanie być tak bardzo potrzebne - mówi rzeczniczka szpitala. Rzeczywiście jest nadzieja, bo dzieci medyków do „odmrażanych” żłobków i przedszkoli mają być przyjmowane w pierwszej kolejności. Panuje epidemia, lekarze są potrzebni, a de facto w ostatnim czasie było ich dużo mniej.

- Nie dziwię się, że na apel szpitala żaden lekarz z Zielonej Góry nie odpowiedział - mówi dr n. med. Marzena Plucińska, prezes Okręgowej Rady Lekarskiej. - W Okręgowej Izbie Lekarskiej w Zielonej Górze mamy około 200 zarejestrowanych pediatrów, z tego ponad stu ma więcej niż 60 lat, są więc w grupie ryzyka. Pozostali to przede wszystkim kobiety, wiele ma małe dzieci, którymi teraz się opiekują. Medycyna nam się bardzo feminizuje, od kilku lat 70-80 proc. absolwentów stanowią kobiety. Ponadto, gdyby któryś z lekarzy podjął teraz pracę na oddziale zakaźnym, jednocześnie musiałby zrezygnować z pracy w macierzy-

stym oddziale, w swoim gabinecie albo w podstawowej opiece zdrowotnej... Zabrakło by go w innym miejscu. A przecież POZ musi funkcjonować, lekarze zabezpieczają pacjentów w recepty, realizują wizyty domowe i przede wszystkim prowadzą teleporady, które trwają znacznie dłużej niż klasyczna wizyta w przychodni - wyjaśnia pani prezes i dodaje: - Statystyka jest porażająca. W naszym województwie, w którym jest najmniej lekarzy w Polsce, a w Polsce jest najmniej lekarzy w Europie, sytuacja w momencie epidemii jest dramatyczna. I nie dotyczy ona wyłącznie pediatrów. Pan wojewoda, w związku z pilną potrzebą dodatkowego zaangażowania lekarzy do pracy przy bezpośrednim zwalczaniu zakażeń wirusem SARS-CoV-2, przekazał nam w połowie kwietnia prośbę skierowaną do lekarzy. Chętni mieli się zgłosić do służby wojewody. W tej sprawie z Izłą skontaktowało się zaledwie kilku lekarzy... głównie żeby przedstawić swoje przeciwwskazania.

W normalnych czasach zielonogórcy lekarze (tak samo pielęgniarce) pracują w kilku miejscach i na kilku etatach, łącąc system opieki zdrowotnej. Choć samo województwo lubuskie epidemia traktuje jak dotąd łagodniej, zaraza również u nas odsłania dziury... W szpitalu swoją na razie załatwi. (el)

W ZIELONEJ GÓRZE

Zasmakuj w bibliotece

To hasło 17. Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek, który potrwa od 8 do 15 maja. W tym roku impreza odbędzie się wyłącznie online. Sprawdź, jakie atrakcje przygotowała Biblioteka Norwida.

Skoro mamy w bibliotece zasmakować, organizatorzy przygotowali prawdziwą literacko-kulturalną ucztę, pełną wyszukanych kąsków!

- Biblioteka Norwida przygotowała dla czytelników wiele ciekawych wydarzeń, które w tym roku przebiegać będą w wirtualnej rzeczywistości. Swoją ofertę adresujemy zarówno do dorosłych czytelników, jak i do dzieci, osób w każdym wieku i o różnych zainteresowaniach - informuje Anna Urbańska z biblioteki. - W programie nie zabraknie lubianych przez wszystkich spotkań autorskich, bo wiem gościć będziemy znakomitych twórców. Spotkamy się także z debiutującymi pisarzami oraz zaprezentujemy najnowsze książki naszego wydawnictwa Pro Libris.

Gośćmi będą m.in.: Jakub Żulczyk, Ewa Lipska, Joanna Szarańska, Izabela M. Kasińska oraz debiutujący

pisarz Paweł Brol. Spotkania z pisarzami odbędą się na żywo na Facebook'u biblioteki.

W programie imprezy znajdą się również warsztaty, konkursy i spotkania z bohaterami literatury dziecięcej. - W ofercie dla najmłodszych zaprezentujemy m.in. cykl „Zostań w domu z Pippi”, w którym znakomita aktorka Edyta Jungowska, opowie o Pippi Pończoszance, bohaterce książek Astrid Lindgren oraz przedstawi kolejne części audiobooków z udziałem tej niezwykle zabawnej postaci - dodaje A. Urbańska.

Obchodom Tygodnia Bibliotek 2020 towarzyszyć będzie „I Maraton Czytania online” - akcja na Facebook'u, do której może dołączyć każdy. - Wystarczy nagrać krótki filmik, na którym przeczytamy fragment wybranej książki lub wiersza i umieścić na swoim profilu wraz z hashtagiem #IMaratonCzytania i #ZasmakujwBiblioteceNorwida - mówi A. Urbańska.

Tydzień Bibliotek w Lubuskiem zainauguruje Wojewódzki Dzień Bibliotekarzy, organizowany wspólnie przez dwie biblioteki - gorzowską i zielonogórską. Transmisję online z uroczystości zobaczymy na kanale YouTube biblioteki gorzowskiej 8 maja, o 12.00, <https://www.youtube.com/watch?v=B3I4WATngps> (dsp)

TYLKO W INTERNECIE

Wszystkie spotkania w ramach Tygodnia Bibliotek odbywać się będą w wersji online, dlatego warto śledzić biblioteczne strony:

- <http://www.wimbp.zgora.pl/>
- <https://www.facebook.com/biblioteka.norwida/>
- <https://www.instagram.com/biblionorwid>
- https://www.youtube.com/channel/UC_UzFRYUq5B0I18Ej-9SszSQ?feature=watch

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

informuje

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (parter), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.zielonagora.pl, zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej **niezabudowanej**, stanowiącej **własność Miasta Zielona Góra**, położonej w Zielonej Górze przy **ul. Amelii**, przeznaczonej pod zabudowę usługową.

Położenie nieruchomości	Numer działki	Powierzchnia działki	Numer obrębu	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT)	Wysokość wadium
ul. Amelii	508	2 784 m ²	13	ZG1E/00088798/6	850 000,00 zł	85 000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 14 lipca 2020 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr. tel. (+48) 68 45 64 512 i (+48) 68 45 64 703.

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.

o gospodarce nieruchomościami

(Dz. U. z 2020 r. poz. 65 z późn. zm.)

INFORMUJE

że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), zostały wywieszone wykazy nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych oraz lokali stanowiących własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim oraz Skarbu Państwa, przeznaczonych do zbycia, do oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, użyczenie, najem lub dzierżawę w drodze przetargu oraz w drodze bezprzetargowej.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr. telefonów:

(+48) 68 45 64 512, (+48) 68 45 64 303 i (+48) 68 45 64 703

e-mail: rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl

W tym roku na miejskich drogach

Inwestycja goni inwestycję. W „starej” części Zielonej Góry szykuje się m.in. remont al. Zjednoczenia i budowa ul. Ludowej. Odnowionych zostanie też kilkanaście dróg w dzielnicy Nowe Miasto.

Trwa już remont ulicy Krępowskiej - odcinka od pętli autobusowej przy ul. Truskawkowej na Chynowie do pierwszych zabudowań w Krępie. Kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami, obowiązuje tu tymczasowa organizacja ruchu. Droga jest otwarta jedynie dla autobusów MZK i mieszkańców, których posesje bezpośrednio przylegają do ul. Krępowskiej. Pozostali zmotoryzowani do Krępy dostaną się przez Zawadę. W budżecie na tę inwestycję zabezpieczono blisko 2,5 mln zł. Wykonawcą jest Przedsiębiorstwo Budownictwa Drogowego z Głogowa.

Z kanalizacją deszczową

Miasto podpisało umowę na budowę ul. Świebodzińskiej. To odcinek od stacji paliw BP przy Trasie Północnej do strefy przemysłowej przy ul. Poznańskiej. Wykonawca, firma Musing-Bud ze Szczecina za wykonanie robót dostanie 6,1 mln zł. - Droga to najmniejszy koszt tej inwestycji - wyjaśnia Krzysztof Staniszewski, zastępca dyrektora Departamentu Zarządzania Drogami w magistracie. - Gros środków pochłonie kanalizacja deszczowa, którą poprowadzimy nie tylko przy ul. Poznańskiej, dojdzie też do zbiornika zlokalizowanego na północ od ul. Gorzowskiej. Dzięki temu ściągniemy wodę z ul. Świebodzińskiej i Trasy Północnej i docelowo z ul. Poznańskiej, gdzie planowana jest ścieżka rowerowa, prowadząca od ronda Rady Europy do ul. Truskawkowej.

Może na raty

W planach jest remont al. Zjednoczenia - odcinek od ronda PCK do wiaduktu (z wyłączeniem odcinków, które powstały przy budowie ul. Herberta). - Realizacja inwestycji uzależniona jest jednak od posiadanych funduszy. Aktualnie w budżecie mamy na nią ok. 2 mln zł, a potrzebujemy przynajmniej dwa razy tyle - przyznaje dyrektor Staniszewski. - Liczymy na oszczędności z innych inwestycji.

Na al. Zjednoczenia do wymiany jest dziurawa nawierzchnia. Jeżeli wystarczy pieniędzy, po obu stronach jezdni powstaną ścieżki rowerowe. Wtedy połączą się z istniejącymi odcinkami tras rowerowych przy al. Zjednoczenia (za skrzyżowaniem z ul. Energetyków). Remont nie objąłby wiaduktu.

Projekt jest gotowy, być może będzie realizowany „na raty”. Przetarg na tę inwestycję, o ile wystarczy



Trwa remont ulicy Krępowskiej - odcinka od pętli autobusowej przy ul. Truskawkowej na Chynowie do pierwszych zabudowań w Krępie

Fot. Piotr Jędzura

pieniędzy, ogłoszony zostanie w ciągu najbliższych miesięcy. Prace zakończą się najprawdopodobniej jesienią.

Dość jazdy po błocie

Na ukończeniu jest projekt budowy ulic Budowlanej (na odcinku do ul. Słowiczej) i Uroczej na Jędrzychowie. Budowę dróg „wywalczyli” mieszkańcy w ramach Budżetu Obywatelskiego. Zapisy w planach miejscowego zagospodarowania przestrzennego utrudniały stworzenie dokumentacji. Koszt inwestycji to 1 mln zł. Mieszkańcy już nie będą musieli jeździć po błocie.

W trakcie przetargu jest budowa ulic Jaśminowej i Kalinowej na Jędrzychowie (Budżet Obywatelski). Z BO wykonane będą też ulice: Racula-Zbarska, Racula-Lwowska.

Do budowy idzie fragment ul. Lotników (wybrany odcinek między al. Zjednoczenia i Trasą Północną prowadzącą do firm). Miasto konsultuje budowę z zainteresowanymi firmami.

Na budowę ulicy Ludowej - odcinka od Harcerskiej do Źródlanej (przy nowym osiedlu) w budżecie jest ok. 1 mln zł. Droga obecnie jest częściowo gruntowa.

Poprawia sygnalizację

Miasto myśli o ulepszeniu sygnalizacji świetlnej. Przy współfinansowaniu marke-

tu Tesco, na skrzyżowaniu ulic Energetyków i Elektrownowej (zjazd do Tesco), zostanie wydzielony lewoskręt w ulicę Elektronową oraz zmodernizowana sygnalizacja świetlna.

Do poprawy są programy sygnalizacji świetlnej na

zł. obwodnicy śródmiejskiej - na odcinku od ronda PCK do skrzyżowania ulic Lwowskiej i Wrocławskiej. Na wszystkich skrzyżowaniach po drodze powstaną cztery programy sygnalizacji świetlnej, inne na tzw. szczyt poranny, po-

łudniowy, popołudniowy i wieczorny. Obecnie działają tak samo, niezależnie od pory dnia.

Kostka w Nowym Mieście

W dzielnicy Nowe Miasto na dotychczasowych drogach gruntowych kła-

dziona jest kostka brukowa. To zasługa Funduszu Integracyjnego. Trwa budowa dróg: Przylep-Akacjowa, Przylep-Osiedlowa, Przylep-Wisniowa, Przylep-Kolista, Racula-Jaśminowa. Wymieniono już nawierzchnię na pętli autobusowej w Ługowie.

Rozstrzygnięto przetarg na roboty budowlane na ul. Przylep-Szewska. Za 800 tys. zł wykona je firma MARCO Marek Beres z Nowego Miasteczka. Z kolei ul. Przylep-Kokosowa za 200 tys. zł wyremontuje firma PRD Capri-bis.

W planach jest budowa ul. Racula-Solarzów (wkrótce przetarg) oraz drogi w Suche (likwidacja tzw. kocich łbów pomiędzy budynkiem Ochotniczej Straży Pożarnej a osiedlem domków jednorodzinnych). Pierwszy przetarg na tę ostatnią inwestycję unieważniono, bo firmy zażyczyły sobie zbyt dużo pieniędzy.

Magistrat przymierza się do robót budowlanych na: ul. Drzonków-Przytulna, wybranych ulicach w Nowym Kisielinie (m.in. Sosnowa, Jesionowa), drodze Jany-Stożne (Fundusz Integracyjny), Stary Kisielin-Okreżna (na drugi odcinek przetarg ogłoszono 6 kwietnia), Krępa-Sportowa i Drzonków-Modrzewiowa-Zmienna (krótki odcinek). Na ostatnie dwa zadania już złożono oferty, ale trwa procedura ich weryfikacji.

(rk)

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

informuje

że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.zielonagora.pl, zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej **własność Miasta Zielona Góra**, położonej w Zielonej Górze w obrębie 13 przy **ul. Dolina Luizy, przeznaczonej pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinna z nieuciąźliwymi usługami**.

Położenie nieruchomości	Numer działki	Powierzchnia działki	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT)	Wysokość wadium
ul. Dolina Luizy	512	763 m ²	ZG1E/00068763/6	190 000,00 zł	19 000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu **18 czerwca 2020 r. o godz. 11⁰⁰**

w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22,
sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr. telefonów: **(+48) 68 45 64 512 i (+48) 68 45 64 703**.

To nie jest spacerowa promenada

Zielonogórskie wodociągi zakazały pieszym ruchu wzdłuż kanału ściekowego w Łęczycy. Liczą, że dzięki temu uda się ograniczyć wypadki dzikich zwierząt, które wpadały do kanału i nie potrafiły się z niego samodzielnie wydostać.

Otwarty kanał ściekowy doprowadza ścieki do oczyszczalni i zapewnia ich natlenienie, co ułatwia dalszą obróbkę. Niestety, do kolektora często wpadają dzikie zwierzęta, a strome, betonowe brzegi są barierą, której zwierzęta nie potrafią same pokonać. Wystraszone i zmęczone ześlizgują się z powrotem do kanału. Z pomocą przychodzą wtedy zielonogórscy strażacy. Jedną z bardziej nagłośnionych akcji było ratowanie łosia we wrześniu 2019, a pod koniec kwietnia br. do kanału wpadła sarna. - To są zawsze trudne akcje, niebezpieczne też dla samych ratowników. Sarna była zmęczona, wystraszona. Na szczęście udało się ją szybko wyciągnąć i wypuścić z powrotem do lasu - informował st. kpt. Arkadiusz Kaniak, rzecznik zielonogórskich strażaków.

Zielonogórskie Wodociągi i Kanalizacja poinformowały na swoim facebookowym fanpage'u o podjęciu działań zabezpieczających kolektor. - Prosimy nie wykorzystywać drogi technologicznej przy kanale ściekowym jako promenady spacerowej. Niestety, obserwujemy, że mieszkańcy nagminnie spacerują



Wzdłuż kanału biegnie droga techniczna dla pracowników wodociągów. Nie powinna być wykorzystywana jako trasa spacerowa.
Fot. ZWIK

tam całymi rodzinami razem z dziećmi i psami, jeżdżą na rowerach i quadach. Podkreślamy, że ruch wzdłuż kanału jest niewskazany. Nie służy zdrowiu, a spacerowicze płoszą dzikie zwierzęta, które w panice wbiegają do kanału. Obiekt ten powinien być dostępny jedynie dla naszych służb w celu prowadzenia prac konserwacyjnych i porządkowych oraz służb leśnych czy ratowniczych - tłumaczą pracownicy wodociągów.

Oprócz wprowadzenia zakazu ruchu, wodociągi ustawiły również wzdłuż kanału tablice ostrzegawcze i szlabany, zapowiadają wzmocnione kontrole oraz montaż drewnianych stopni, ułatwiających wyjście zwierzętom przy kratkach wlotowych do oczyszczalni.

Zamknięcie drogi wzdłuż kanału potwierdził prezydent Janusz Kubicki w audycji „Miejski alert”. - To jest droga techniczna dla pracowników wodociągów. Wcześniej wyraziliśmy zgodę, żeby korzystali z niej również mieszkańcy. Jednak do kanału wpadały zwierzęta. Leśnicy wytłumaczyli nam, że zwierzę nie wpadnie do kanału bez powodu. Wbiegają tam, bo są wystraszane. Siatka nie zda egzaminu. Dzik ją przebiję, a sarna będzie próbowała się przez nią przedostać i również zrobi sobie krzywdę. Dlatego lepiej jest zamknąć tę drogę, żeby mieszkańcy nie straszili zwierząt - tłumaczył prezydent na antenie Radia Index. (ap)



Łoś wpadł do kanału we wrześniu ubiegłego roku

Fot. Miłosz Balcerzak/NewsLubuski.pl



W kwietniu tego roku trzeba było wyciągać z kanału sarnę

Fot. Piotr Jędzura

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Zielona Góra

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020r. poz. 293 z późn.zm.) oraz uchwały nr XVI.361.2019 Rady Miasta Zielona Góra z dnia 26 listopada 2019r., zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu **projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Zielona Góra** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od **15 maja 2020r.** do **5 czerwca 2020r.**, na tablicy ogłoszeń siedziby Urzędu Miasta w Zielonej Górze przy ul. Podgórnej 22, 65-424 Zielona Góra oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Zielona Góra w zakładce Planowanie przestrzenne.

W związku z wprowadzonym stanem epidemii dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie zmiany planu miejscowego odbędzie się w dniu **28 maja 2020 r. poprzez Radio Index o godzinie 11:00**. Pytania można zadawać od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia na adres: plany@um.zielona-gora.pl oraz w komentarzach pod trwającą transmisją fb.com/index96fm/ lub w trakcie pod nr tel. 68 3269696.

Zmiana miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Zielona Góra uchwalonego uchwałą nr VIII.75.2011 Rady Miasta Zielona Góra z dnia 29 marca 2011r. (Dz. Urz. Woj. Lubus. Nr 52 poz. 1001) obejmuje w szczególności zapisy dotyczące możliwości wprowadzenia przeznaczenia rekreacyjno-sportowego wraz z obsługą komunikacyjną.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi do zmiany projektu planu należy składać na piśmie do Prezydenta Miasta Zielona Góra z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **22 czerwca 2020 r.** Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.

w sprawie przeprowadzania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 39, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2020r. poz. 283 z późn.zm.) zawiadamiam o możliwości zapoznania się, w dniach od **15 maja 2020r.** do **5 czerwca 2020r.**, z projektem zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Zielona Góra wraz z prognozą oddziaływania na środowisko i z dokonanymi opiniami i uzgodnieniami, na tablicy ogłoszeń siedziby Urzędu Miasta w Zielonej Górze przy ul. Podgórnej 22, 65-424 Zielona Góra oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Zielona Góra.

Zainteresowani mogą składać uwagi i wnioski do ww. dokumentu, w ramach przeprowadzanej strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, do Prezydenta Miasta Zielona Góra, w formie pisemnej, ustnie do protokołu oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl w terminie od **15 maja 2020r. do 22 czerwca 2020r.**

Uwaga/wniosek powinien zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej i adres wnioskodawcy oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Prezydent Miasta Zielona Góra.

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pomiędzy ul. Ochla-Osiedlowa i ul. Ochla-Kożuchowska w Zielonej Górze.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020r. poz. 293 z późn. zm.), zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Zielona Góra w dniu 25 lutego 2020r. uchwały nr **XX.406.2020** w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pomiędzy ul. Ochla-Osiedlowa i ul. Ochla-Kożuchowska w Zielonej Górze, dla obszaru ograniczonego:

- 1) od północy – ul. Ochla-Kożuchowska;
- 2) od zachodu – ul. Ochla-Osiedlowa;
- 3) od południa – ul. Ochla-Działkowa;
- 4) od wschodu – ogrodami działkowymi.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Miasta Zielona Góra, ul. Podgórną 22, 65-424 Zielona Góra, w terminie do dnia **5 czerwca 2020r.**

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 39 ust. 1, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2020r. poz. 283 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Zielona Góra uchwały nr **XX.406.2020** z dnia 25 lutego 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pomiędzy ul. Ochla-Osiedlowa i ul. Ochla-Kożuchowska w Zielonej Górze, dla terenu j.w.

Zainteresowani mogą składać uwagi i wnioski do wyżej wymienionego dokumentu, w ramach przeprowadzanej strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, do Prezydenta Miasta Zielona Góra, w formie pisemnej, ustnie do protokołu w pokoju 809 oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl w terminie do dnia **5 czerwca 2020r.**

Właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Prezydent Miasta Zielona Góra.

KOSZYKÓWKA

Kibice mocniej wesprą klub

Oddani kibice to skarb, a takich ma Stelmet Enea BC Zielona Góra! Klub Kibica Zastal zasłynął z wielu inicjatyw, które odbiły się szerokim echem w całej koszykarskiej Polsce. Teraz fani chcą dołożyć cegiełkę do budżetu na przyszły sezon.

- Wszyscy zdajemy sobie sprawę, jak koronawirus wpłynął na każdą dziedzinę naszego życia. Sezon sportowy skończony przedwcześnie, a kolejny będzie z różnych względów „inny” niż wszystkie. Zdajemy sobie sprawę, iż będzie to ciężki okres - tak zaczynają swój wpis na Facebooku przedstawiciele KK Zastal. Proponują licytacje, z których zebrane pieniądze później przełożą klubowi. Aukcje pod wspólną nazwą „#RazemNaZastal” otworzyła koszykarska piłka z podpisami reprezentantów Polski z sezonu 2012/13. Na niej są też podpisy byłych i obecnych koszykarzy Stelmetu. - Została sprzedana za prawie 600 zł - informuje Tomasz Wiktorowski z KK Zastal, który liczy, że cenne koszykarskie gadzety wpuszczą w obieg również kibice.

- Najcenniejsze w tej trudnej sytuacji jest to, że nasi kibice są z nami - uważa Katarzyna Marciniak z



Kibice kolejny raz pokazują, że klub może na nich liczyć w każdej sytuacji Fot. Piotr Jędzura

działu marketingu Stelmetu Enei BC Zielona Góra.

- Nie mam pojęcia, ile uda nam się uzbić, choć mam nadzieję, że będzie to ładna suma. Liczę na szczodrość kibiców - zaznacza T. Wiktorowski, który za koszykarską „perełkę” uznaje złoty medal z sezonu 2014/15, czy-

li drugiego mistrzostwa w historii klubu i pierwszego pod wodzą Słoweńca Sašo Filipovskiego. - Ten gadżet trzymaliśmy na „czarną godzinę” i można powiedzieć, że taka pora teraz nadeszła.

Fani zbierali już pieniądze dla wielu potrzebujących - osób i instytucji. Jed-

ną z flagowych imprez, którą od czterech lat organizuje KK Zastal jest tzw. „Wielki Test Wiedzy o Zielonogórskiej Koszykówce”. Quiz zawsze wieńczyła charytatywna zbiórka. - Jak Tomek zgłosił się do mnie z taką propozycją, to najpierw myślałam, że żartuje - wspo-

mina K. Marciniak. Przedstawicielka klubu też przeczesuje koszykarskie zbiory w poszukiwaniu „fantów”, które również trafią na licytację. Na pewno będą to koszulki meczowe z zakończonego sezonu.

Sam klub po kilku tygodniach pracy zdalnej wrócił do normalnego trybu. - Wróciliśmy już do biura, zamykamy od strony formalnej poprzedni sezon i pracujemy nad kolejnym - zaznacza przedstawicielka Stelmetu Enei BC. W mijającym tygodniu spotkali się ze sobą władze zawodowych lig halowych - koszykarskiej, siatkarskiej i piłki ręcznej, by wspólnie dyskutować o przyszłości. I kolejnych rozgrywkach. Poszukiwania bezpiecznego sposobu na rozgrywanie meczów w nowym sezonie trwają. - Są różne pomysły, m.in. taki, żeby ligę zacząć wcześniej. Nie wiemy jeszcze, jak to będzie wyglądać, ale szukamy się na każdą opcję - kończy K. Marciniak. (mk)

ZUŻEL

Niełatwe negocjacje

Falubaz Zielona Góra pojedzie w pełnym składzie w sezonie 2020! Klub w czwartek podpisał aneksy do kontraktów ze wszystkimi zawodnikami.

Piątek, 8 maja, to ostatni dzień tygodniowego okienka transferowego, ale w Falubazie nie było nerwowych negocjacji do ostatnich godzin. - Niezmiernie się cieszę, że przystąpimy do rozgrywek ligowych w niezmienionym składzie. Dziękuję zawodnikom, że podjęli tę trudną, ale bardzo ważną decyzję. Pokazali tym samym swoje przywiązanie do naszej drużyny i całego klubu. Od dzisiaj możemy z pełną mocą przygotowywać się do sezonu ligowego - powiedział dla falubaz.com, tuż po zakończeniu negocjacji, prezes ZKŻ SSA Wojciech Domagała.

Teraz przed zawodnikami zagrać z zagranicznymi czas na przyjazd do Polski i dwutygodniowa kwarantanna. Następnie wszyscy przejdą testy na koronawirusa, a gdy te będą negatywne, rozpoczną się treningi. Inauguracja PGE Ekstraligi planowana jest na 12 czerwca. Dwa dni później Falubaz ma pojechać na mecz do Rybnika. (mk)

OBIEKTY SPORTOWE

Powoli odmrażamy nasz sport

Rozpoczął się tzw. II etap odmrażania sportu. Od minionego poniedziałku, w myśl wytycznych rządu, można korzystać z obiektów sportowych o charakterze otwartym. Do treningów wracają też zielonogórcy sportowcy.

W zajęciach na większości otwartych obiektów może uczestniczyć maksymalnie 6 osób oraz trener. Dotyczy to zajęć m.in. na stadionach, boiskach szkolnych i wielofunkcyjnych, strzelnicach. W Zielonej Górze pierwsi na obiekty Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji weszli lekkoatleci, następnie murawy przy ul. Sulechowskiej opanowali piłkarze Lechii Zielona Góra.

- Widziałem lekkoatletów trenujących na bieżni czy skoczni wzwyż - mówi Robert Jagiełowicz, dyrektor MOSiR-u, który dodaje, że obecna sytuacja dla wszystkich jest nowa. Wy-mogi sanitarne są jednak nieubłagane. - Wiemy, w jaki sposób te obiekty mają funkcjonować - zapewnia R. Jagiełowicz.

Do treningów powrócili też tenisiści zrzeszeni w zielonogórskich klubach. Cztery korty przy ul. Sulechowskiej MOSiR przeznaczył natomiast dla amatorów sportu, niezrzeszonych w żadnych klubach,



Na takie obrazki musimy jeszcze chwilę poczekać, biegacze powinni uzbroić się w cierpliwość Fot. Marcin Krzywicki

którzy nie uprawiają sportu wyczynowo. - To na tę chwilę jedyna możliwość dla zielonogórców - zaznacza dyrektor MOSiR-u, który apeluje do mieszkańców, zwłaszcza trenujących bieganie, o cierpliwość. - Nie ma obecnie możliwości udostępnienia bieżni dla ogółu mieszkań-

ców. Widzę dużo osób, które biegają po lasach i ścieżkach rowerowych. Myślę, że za chwilę wrócimy do normalności.

MOSiR wypracował też formułę organizacji treningów z klubami młodzieżowymi. Wygląda to tak, że rodzice przywożą dzieci na zajęcia. Pod swoją

opiekę bierze je trener i po skończonych zajęciach odprowadza najmłodsze pociechy za bramę obiektu. - Oddaje je w ręce rodziców, natomiast starsi, czyli dzieci powyżej 13. roku życia, mogą sami docierać na treningi - wyjaśnia R. Jagiełowicz. W czasie, gdy wymienianą się trenu-

jące grupy, używany sprzęt i elementy do treningu są poddawane dezynfekcji. - W trakcie treningów zawodnicy nie muszą używać maseczek - dodaje dyrektor.

Do zajęć powrócili też strzelcy Gwardii Zielona Góra, którzy przy spełnieniu wymogów sanitarnych trenują na obiekcie przy ul. Strzeleckiej.

Zajęcia odbywają się także na terenie Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Drzonkowie. Tam do części zajęć powrócili pięciobości ZKS-u Drzonków. WOSiR udostępnił też odkryte korty, obiekty do jazdy konnej i boiska do siatkówki plażowej. Na tych ostatnich, podobnie jak w przypadku tenisa, mogą przebywać 4 osoby oraz trener. Na wszystkie obiekty obowiązuje wcześniejsza rezerwacja.

Do powrotu szykują się speedrowerowcy. Pierwsze treningi na torze przy ul. Wyszyńskiego mają rozpocząć się w przyszłym tygodniu. (mk)

PIŁKA NOŻNA

Trenują, ale nie zagrają

Piłkarze Lechii Zielona Góra wrócili do treningów, ale do zmagania w III lidze w tym sezonie już nie wrócą. Nie zagrają też zielonogórskie drużyny z niższych lig.

Podopieczni Andrzeja Sawickiego wrócili do zajęć we wtorek. Początkowo trenowali, nie znając decyzji piłkarskich działaczy co do rozstrzygnięć w lidze. - Da się odczuć, że nie skończymy tego sezonu - mówił jeszcze w środę trener Lechii. Wtórował mu Maciej Murawski. Były reprezentant Polski, działający przy zielonogórskim klubie, wykluczał możliwość powrotu do gry i twierdził, że obostrzenia sanitarne będą dla III-ligowców niewykonalne i zbyt kosztowne. Decyzje zapadły w czwartek. Tuż przed zamknięciem tego numeru „Łącznika” dowiedzieliśmy się, że nikt w Lubuskiem na boiska już nie wróci. Jedyną wątpliwością jest to, jak w III lidze zostaną rozstrzygnięte kwestie spadków i awansów. W niższych klasach rozgrywkowych, czyli od IV ligi w dół postanowiono, że awanse będą, ale drużyny zamykające tabele nie będą z lig relegowane. Do tematu wrócimy w kolejnym numerze „Łącznika”. (mk)



Budynek BWA powstał w 1965 r. Relief na ścianie frontowej zaprojektował Marian Szpakowski. Archiwum fotopolska.pl



Dworzec PKS początkowo mieścił się przy ul. Kasprzowicza. W 1963 r. przeniesiono go na ul. Walki Młodych (dzisiaj Dworcowa). Archiwum PKS

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 358

UFO kręciło się nad Sulechowską

Z dużą dozą prawdopodobieństwa można powiedzieć, że w dokumentach dotyczących powstania większości powojennych osiedli mieszkaniowych znajdziemy podpis Janusza Wyczałkowskiego. Przez wiele lat był architektem wojewódzkim. Zmarł w zeszłym tygodniu.

Jego najbardziej rozpoznawalnym dziełem jest budynek BWA przy al. Niepodległości. Jednak najwięcej komentarzy wywoływała instalacja, która kiedyś stała nieopodal stadionu przy ul. Sulechowskiej.

- Mąż pracował głównie w zespołach projektowych. Zaplanował m.in. tereny wystawowe nieopodal stadionu - informuje Bożenna Wyczałkowska. W latach 70., z okazji XXX-lecia powstania PRL-u, postawiono tam lekkie obiekty. W ten sposób zagospodarowano teren pomiędzy stadionem i ul. Urszuli.

Najbardziej charakterystycznym elementem tego terenu były trzy słupy, wysokie na kilkadziesiąt metrów, zwieńczone talerzami. Potocznie nazywano je UFO. Wystawały nad otoczenie. Było je widać z daleka. Dzisiaj takie budowle spotykamy przy stacjach benzynowych czy marketach. Te współczesne pełnią funkcje reklamowe. Nasze talerze UFO były ozdobą i punktem orientacyjnym. Ustawiono je w niecce wypełnionej wodą. Talerze się kręciły.

- Kręciły się tylko raz, podczas otwarcia wystawy z okazji XXX-lecia. Światło odbijało się w wodzie. Potem stały nieczynne, przez otwarte drzwi można było wejść do środka - wspomina na Facebooku Tomasz Kowalski.

- Nie kręciły się. To świetlówki zapalały się i gasły jak w neonach, tworząc iluzję obracających się kół - wspomina Marcin Murzyński.

- Nocne iluminacje było widać z Doliny Zielonej i dalej, nie tylko z okazji święta, UFO nadlatywało co noc. Teraz mamy ruinę z literką M też widoczną z daleka... - dodaje Krzysztof Fedorowicz.

Talerzy w zielonogórskim krajobrazie już nie ma.

- Mąż nie przywiązywał wagi do dokumentów. Mówi-

wił, że najważniejsza jest Zielona Góra, kochał to miasto. Dla niego pracował. W latach 1969-72 chciał zbudować przejście przez Park Piastowski. Nie udało się. Kiedy kilkadziesiąt lat później droga powstała, cieszył się, że wreszcie jest - opowiada B. Wyczałkowska. - Nie wiem, czy przy jej budowie korzystano z wcześniejszych pomysłów. Nie gromadził projektów. Dzisiaj bardzo trudno dojść do tego, co projektował sam lub w zespole. Teraz usiłujemy to odtworzyć. Na pewno był to dworzec PKS, BWA przy Niepodległości, dom kombatantha przy Wieży Braniborskiej, ośrodek w Drzonkowie, kino Nawa. I setki domów jednorodzinnych. Jego dziełem było też przejście graniczne w Świecku i kilka ośrodków wypoczynkowych.

J. Wyczałkowski był wesołym i zabawowym człowiekiem. I bardzo uczynnym. Zdarzało mu się, że w kawiarni omawiał problemy architektoniczne i z rozpędu pierwsze projekty powstawały na... serwetkach.

Nie przejmował się konwenansami. Jak opowiadał



Charakterystyczne słupy przy ul. Sulechowskiej ustawiono z okazji obchodów XXX-lecia PRL

Fot. Zbigniew Rajche



Na terenach wystawowych koło stadionu organizowano pikniki i pokazy

Fot. Bronisław Bugiel

Henryk Ankiewicz Andabata, pewnego razu, w 1957 r. ujrzało J. Wyczałkowskiego wkraczającego do Klubu Dziennikarza w skarpetkach, z butami w siatce, w której były również gdańskie kury. - To były nowe buty, uwierzyły mnie - tłumaczył architekt.

Urodził się 5 sierpnia 1930 r., w Sierpcu. W 1946 r. zamieszkał we Wrocławiu, gdzie skończył studia na wydziale architektury. W 1953 r., z nakazu pracy trafił do Zielonej Góry. Pracował w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, w wydziale planowania przestrzennego, w pracowni urbanistycznej. Od 1970 r. do 1983 r. był głównym architektem województwa. Nie zawsze była to łatwa funkcja, bo trzeba się było mierzyć z ograniczeniami rzeczywistości.

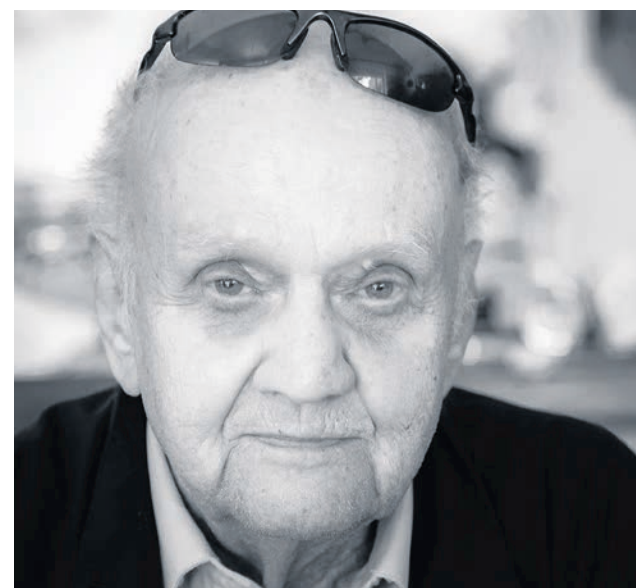
Tak tłumaczył w dwutygodniku „Nadodrzie” (wydanie z 11-24 września 1983 r.) dlaczego budynki na os. Wazów mają piec zamiast centralnego ogrzewania: - Załamał się wtedy nasz import z Belgii, nie mogliśmy dostać grzejników, a ludzie czekali na mieszkania i wtedy zapa-

dła decyzja, żeby dać piec. Z oddaniem osiedla można było poczekać, ale czy ci czekający na mieszkanie by się na to zgodzili?

W tym samym numerze tłumaczył, jak powstawały duże sklepy osiedlowe, na które władze się nie zgadzały. Nie wolno było budować dla handlu. Wyczałkowski namawiał dyrektorów firm budowlanych, by stawiali na budowie duże magazyny, które po zakończeniu inwestycji mogły odkupić firmy handlowe. Działo to na wariackich papierach.

- Ojciec zrezygnował z tej pracy w 1983 r. Założył swoją pracownię. Później pracowaliśmy razem w moim biurze architektonicznym. Razem zrobiliśmy z 500 projektów. Imponowało mi, że jako 60-latek przesiadł się z deski kreślarskiej na komputer. Był hurraoptymistą. Zmarł 27 kwietnia 2020 r., dosłownie na moich rękach, w otoczeniu rodziny - wspomina Paweł Wyczałkowski.

Tomasz Czyżniewski
codziennie nowe opowieści i zdjęcia
Fb.com/czyzniewski.tomasz



Marian Janusz Wyczałkowski 1930-2020